

Postanowienie z dnia 26 stycznia 2012 r., III CZ 10/12

Ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma charakter dyskrejonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem sądu oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy. W związku z tym może być podważona przez sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa.

Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Józef Frąckowiak

Sędzia SN Iwona Koper

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Doroty S. przeciwko Annie P. o zobowiązanie i zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 26 stycznia 2012 r., zażalenia powódki na postanowienie o kosztach zawarte w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 lipca 2011 r.

oddalił zażalenie.

Uzasadnienie

Powódka Dorota S. twierdziła, że pozwana Anna P. – pracownica Kliniki Psychiatrii Szpitala Uniwersyteckiego w K. – bezprawnie usunęła ją z zajęć terapeutycznych, przez co utraciła kontakt z inną pacjentką Kliniki Edytą S., z którą pozostawała w bliskich relacjach. W związku z tym domagała się w pozwie zobowiązania Anny P. do udzielenia jej pomocy w odnalezieniu Edyty S., a także zapłaty kwoty 2000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną bezprawnym działaniem pozwanej.

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2011 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo, odstępując od obciążania powódki kosztami postępowania ze względu na jej trudną sytuację materialną.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – wyrokiem z dnia 7 lipca 2011 r. – oddalił apelację powódki i zasądził od niej na rzecz pozwanej kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Sąd drugiej instancji uznał, że nie występują okoliczności uzasadniające zastosowanie art. 102 k.p.c., a zła sytuacja materialna powódki nie może mieć decydującego znaczenia, zwłaszcza że pozwana także poniosła koszty ustanowionego pełnomocnika.

W zażaleniu skierowanym przeciwko orzeczeniu o kosztach powódka zarzuciła naruszenie art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji, która to uzasadniała. Podała, że jest w wyjątkowo trudnej sytuacji majątkowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 102 k.p.c. ma charakter wyjątkowy, stanowi bowiem odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy, będącej podstawą systemu orzekania o kosztach procesu. Zgodnie z tym przepisem, sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami, gdy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony. W ten sposób ustawodawca – w określonych okolicznościach – przyznał prymat zasadzie słuszności, nie określił jednak „wypadku szczególnie uzasadnionego” ani nie podał jego przykładów, podobnie jak nie uczynił tego w innych przepisach kodeksu postępowania cywilnego, w których odwołał się do takich lub podobnych przypadków (np. art. 134 § 1, art. 169 § 4, art. 320, 424¹ § 2 i art. 554 § 1). To zrozumiałe, gdyż dynamika postępowania cywilnego, różnorodność występujących w nim stanów faktycznych, a także różnorodność stron i nieprzewidywalność ich zachowań nie pozwalają na sformułowanie uniwersalnej definicji normatywnej; prawodawca pozostawia ocenę w tym zakresie sądowi, odwołując się do jego kompetencji, bezstronności, doświadczenia oraz poczucia sprawiedliwości. Ocena sądu w tym zakresie ma zatem charakter dyskrecyjny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy, w związku z czym w zasadzie nie podlega kontroli instancyjnej i może być podważona przez sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa.

W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie występuje, a art. 102 k.p.c. nie może być narzędziem ochrony powódki, która wprawdzie jest w trudnych warunkach życiowych i materialnych, wytoczyła jednak oczywiście bezzasadne powództwo, a następnie – po jego oddaleniu z przekonującym i wszechstronnym uzasadnieniem – wniosła równie bezzasadną apelację, która także została oddalona. Sąd Apelacyjny, odmawiając zastosowania art. 102 k.p.c., trafnie podkreślił, że pozwana miała prawo podjąć obronę i ponieść jej koszty. W sytuacji, w której powództwo okazało się oczywiście bezzasadne, swoiste premiowanie powódki odstąpieniem od obciążania jej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu, ze szkodą dla pozwanej, nie znajduje w okolicznościach sprawy jakiegokolwiek uzasadnienia. O rażącej niesprawiedliwości zaskarżonego orzeczenia – przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności podmiotowych i przedmiotowych – nie może być zatem mowy.

Z tych względów Sąd Najwyższy zażalenie oddalił (art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.).